

Agata Mindykowska

EROTYK

a w szabat kradliśmy kobietom
kwiaty zaplątane we włosach
cały świat ułożył się na jawie
jak nowo narodzone dziecię
a i tak zaciskaliśmy powieki
chętniej niż dłonie
wracaj, kochany, wracaj
nie przyjmą już twej skóry inne usta
nie wzniesie się słowo wyżej
niż do lewej piersi
nie przysięgam na biblię
i na dawidową procę
i na wskrzeszenie łazarza

na ten wdech nierówny
na niedoskonałość
na bosc stopy
i szeptem co się jeży na plecach

wyznaję cię